

Sygn. akt: I C 748/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 listopada 2020 r.

Sąd Rejonowy w Gdyni I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

| | |
|-----------------|----------------------------------|
| Przewodniczący: | SSR Małgorzata Nowicka - Midziak |
|-----------------|----------------------------------|

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w dniu 4 listopada 2020 r. w G.

sprawy z powództwa **K. P.**

przeciwko **Towarzystwu (...) S.A. z siedzibą w W.**

o zapłatę

1. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 26 456,54 zł. (dwadzieścia sześć tysięcy czterysta pięćdziesiąt sześć złotych pięćdziesiąt cztery grosze) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie:

- od kwoty 26 056,54 zł. od dnia 16 kwietnia 2019r do dnia zapłaty

- od kwoty 400 zł. od dnia 16 sierpnia 2019r do dnia zapłaty;

2. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 5740 zł. (pięć tysięcy siedemset czterdzieści złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu;

3. nakazuje ściągnięcie od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Gdyni kwotę 16,31 zł. (szesnaście złotych trzydzieści jeden groszy) tytułem brakującej części zaliczki na koszt opinii biegłego.

Sygnatura akt: I C 748/19

UZASADNIENIE

Powódka K. P. wniosła pozew przeciwko Towarzystwu (...) S.A. z siedzibą w W. domagając się od pozwanego zapłaty kwoty 26.456,54 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od kwoty 26.056,54 zł dnia 16 kwietnia 2019r. do dnia zapłaty oraz od kwoty 400 zł od dnia doręczenia pozwu do dnia zapłaty.

W uzasadnieniu pozwu powódka podniosła, że w dniu 12 marca 2018r. wskutek wypadku komunikacyjnego uszkodzeniu uległ należący do niej samochód marki J. (...). W momencie zdarzenia powódkę łączyła z pozwanym umowa ubezpieczenia AutoCasco Standard. Umowa przewidywała m.in. brak procentowego pomniejszenia wartości części przy wymianie. W toku postępowania pozwany wypłacił odszkodowanie w kwocie 40.466,40 zł. Powódka uznała jednak wyliczenia dokonane przez ubezpieczyciela za nieprawidłowe, a przyznane odszkodowania za zbyt niskie. Wbrew zapisom polisy pomniejszono bowiem wartość części zamiennych powołując się na § 15 ust. 3 pkt 2a OWU. Powódka zwróciła się do firmy (...) celem uzyskania pomocy w dochodzeniu roszczeń. (...) sporządziło kalkulację naprawy, zgodnie z którą odszkodowanie powinno wynieść kwotę 67.984,94 zł. Powódka zwróciła uwagę, że w umowie strony ustaliły, że wymiana uszkodzonych elementów będzie odbywać się bez procentowego pomniejszenia

wartości części, a treść polisy ma pierwszeństwo przed treścią OWU. Powódka zarzuciła także, że zastosowanie współczynnika korygującego było możliwe dopiero przy wykazaniu przez ubezpieczyciela, że istnieją zamienniki oryginalnych części zamiennych. W kalkulacji pozwanego takie zamienniki nie zostały jednak uwzględnione, stąd brak podstaw do dokonywania potrąceń. Nadto, powódka zarzuciła, że zapis § 15 ust. 3 pkt 2a OWU stanowi klauzulę abuzywną, gdyż przewiduje rażąco naruszające interesy konsumentów rozwiązanie, polegające na odmiennym sposobie (stosowaniu różnych kryteriów) ustalania wysokości odszkodowania poprzez stosowanie odmiennych standardów szacowania na etapie kwalifikacji rodzaju szkody, a następnie odmiennych standardów szacowania na etapie ustalania odszkodowania z tytułu szkody częściowej. Podwójny standard ustalania i rozliczania szkody jest przejawem naruszenia zasady równowagi interesów stron i zapisy te powinny podlegać wyłączeniu i pominięciu w trakcie stosowania OWU. W niniejszym postępowaniu powódka dochodzi zapłaty różnicy pomiędzy kwotą wyliczoną przez rzeczoznawcę a kwotą wypłaconego odszkodowania (26.456,54 zł), a także zwrotu kosztów prywatnej kalkulacji naprawy (400 zł).

(pozew k. 3-10)

Pozwane towarzystwo ubezpieczeń wniosło o oddalenie powództwa w całości. Pozwany zwrócił uwagę, że ubezpieczeń dobrowolnych nie musi cechować zasada pełnego odszkodowania. Strony zawarły umowę ubezpieczenia w oparciu o ogólne warunki ubezpieczenia AutoCasco Standard, które w § 15 przewidywały zastosowanie do cen części współczynnika 0,6. Zdaniem pozwanego nietrafne są uwagi powódki, że zastosowanie tego współczynnika miało charakter abuzywny, bądź pozostawało w sprzeczności z wyłączeniem procentowego pomniejszenia wartości części. Jak wskazano, procentowe pomniejszenie wartości części nie jest tożsame z zastosowaniem współczynnika. W umowie nie wyłączono zastosowania współczynnika 0,6. W ofercie pozwanego znajdowały się umowy AC, które tego współczynnika nie przewidywały, lecz cechuje je wyższa składka. W niniejszej sprawie, w ocenie pozwanego, po opłaceniu niższej składki, powódka próbuje uzyskać taką ochronę, jakby opłaciła składkę wyższą, co jest oczywiście bezzasadne i niesłuszne. Pozwany zwrócił uwagę, że § 15 ust. 3 pkt 2 ppkt a OWU jest czytelny, a poprawność zastosowania tego zapisu poddaje się obiektywnej weryfikacji. Pozwany wskazał, że ustalając bazowe koszty naprawy przy szkodzie częściowej stosuje te same kryteria co przy szkodzie całkowitej. Pozwany podniósł, że jako podstawę wyliczeń przyjmuje kosztorys powódki i w związku z tym za bezzasadny należy uznać zarzut abuzywności co do sposobu wyliczenia kosztów.

(odpowiedź na pozew k. 43-46)

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 22 listopada 2017r. powódka K. P. zawarła z pozwanym Towarzystwem (...) S.A. z siedzibą w W. umowę ubezpieczenia autocasco samochodu osobowego marki J. (...), nr VIN (...) (rok produkcji 2006) bez procentowego pomniejszenia wartości części przy wymianie, na okres od 22 listopada 2017r. do 21 listopada 2018r. Suma ubezpieczenia wynosiła 119.500 zł brutto. Składka ubezpieczeniowa z tytułu ubezpieczenia AC została określona na kwotę 9.085 zł.

(dowód: polisa nr (...) k. 31)

Zgodnie z § 15 ust. 1 Ogólnych Warunków Ubezpieczenia AutoCasco Standard ((...)) (dalej: OWU) w przypadku szkody częściowej tj. w razie uszkodzenia pojazdu w stopniu nie kwalifikującym szkody jako całkowitej, WARTA ustala wysokość odszkodowania, które obejmuje koszty naprawy pojazdu mające związek przyczynowy ze zdarzeniem objętym ochroną ubezpieczeniową. W myśl § 15 ust. 2 wysokość odszkodowania wyliczana jest przez pozwaną w oparciu o wycenę kosztów naprawy pojazdu. Zgodnie z § 15 ust. 3 OWU wycena kosztów naprawy sporządzona przez pozwaną lub na jej zlecenie według cen brutto (z VAT) wykonywana jest na podstawie indywidualnej oceny uszkodzeń pojazdu związanych z przedmiotowym zdarzeniem, z wykorzystaniem do tego celu informacji na temat realnych kosztów naprawy uzyskanych poprzez analizę aktualnej sytuacji rynkowej, której podstawą jest:

1) koszt robocizny ustalony w oparciu o:

a) naprawcze normy czasowe określone przez producenta pojazdu i ujęte w systemie A., E. lub DAT,

b) stawkę za 1 roboczogodzinę ustaloną przez WARTĘ na podstawie stawek stosowanych przez warsztaty poza (...) z terenu województwa względem którego dokonano taryfikacji składki,

2) koszt części zamiennych w wysokości cen podanych w aktualnych polskich wydaniach systemu A., E. lub DAT z uwzględnieniem cen części zamiennych dystrybuowanych poza siecią oficjalnego producenta/importera pojazdu, z zastrzeżeniem:

a) że wycena kosztu części zamiennych dokonywana jest na podstawie cen części zalecanych do stosowania przez producenta pojazdu lub jego oficjalnego importera skorygowanych o współczynnik w wysokości 0,6 wynikający z uwzględnienia w wycenie cen tzw. zamienników, tj. części zamiennych dystrybuowanych poza siecią oficjalnego producenta/importera pojazdu posiadających stosowną homologację,

b) zastosowania procentowego pomniejszenia wartości części, w zależności od okresu eksploatacji pojazdu określonego zgodnie z poniżej zamieszczoną tabelą, z uwzględnieniem postanowień pkt 4), 5) i 6), chyba że w umowie zostało ono zniesione.

Wedle § 15 ust. 4 OWU w razie udokumentowania oryginalnymi fakturami VAT poniesionych kosztów naprawy wyższych niż przyjęte w sporządzonej przez WARTĘ wycenie, z uwzględnieniem zastrzeżeń o których mowa w ust. 3., WARTA uzupełni kwotę odszkodowania do poziomu wynikającego z ww. faktur, nie więcej jednak niż: 1) do poziomu cen części podanych w aktualnych polskich wydaniach systemu A., E. lub DAT, opartych na danych producenta/importera pojazdu, nie więcej niż średnie ceny zalecane przez producenta pojazdu lub oficjalnych importerów do stosowania przez ich sieci serwisowe, bez uwzględniania współczynnika korygującego, o którym mowa w ust. 3. pkt 2a) pod warunkiem:

4) stwierdzenia przez WARTĘ zgodności dokonanej naprawy z zakresem uszkodzeń uznanych przez WARTĘ,

5) przedstawienia naprawionego pojazdu na żądanie WARTY w celu dokonania oględzin przez WARTĘ

(dowód: Ogólne Warunki Ubezpieczenia AutoCasco Standard ((...)) k. 32-35)

W dniu 12 marca 2018r. doszło do kolizji drogowej, w wyniku której samochód powódki, uległ uszkodzeniu.

(okoliczności bezsporne)

W toku postępowania likwidacyjnego, w oparciu o sporządzoną kalkulację naprawy, pozwany przyznał powódce odszkodowanie z tytułu ubezpieczenia AC w kwocie 40.466,40 zł brutto. Nie zgadzając się z wysokością przyznanego odszkodowania, powódka zleciła (...) Biuru Rzecznawstwa Motoryzacyjnego sporządzenie kalkulacji naprawy w oparciu o zasady ustalania szkody określone w OWU. Zgodnie z tą kalkulacją koszt naprawy wynosił 67.984,94 zł. Pismem z dnia 16 kwietnia 2019r. powódka wezwała pozwanego do zapłaty kwoty 29.839,94 zł tytułem odszkodowania. W odpowiedzi na wezwanie, decyzją z dnia 7 maja 2019r. pozwany przyznał powódce dodatkowo kwotę 3.783,40 zł.

(dowód: informacja o wysokości szkody częściowej w pojeździe k. 12, kalkulacja naprawy pozwanego k. 13-20, kalkulacja naprawy powódki k. 21-28, reklamacja/przedsądowe wezwanie do zapłaty k. 36, decyzja pozwanego z dnia 7 maja 2019r. k. 38-39)

Za sporządzenie kosztorysu naprawy powódka zapłaciła kwotę 400 zł.

(dowód: faktura VAT nr (...) k. 29, dowód wpłaty k. 30)

Celowe i uzasadnione koszty naprawy uszkodzeń samochodu powódki marki J. (...) o numerze rejestracyjnym (...) powstałe w wyniku kolizji z dnia 12 marca 2018r., mające przywrócić pojazd do stanu sprzed szkody, przy zastosowaniu średnich stawek za robociznogodzinę i przy zastosowaniu współczynnika 0,6 wynoszą 45.929,26 zł, zaś bez uwzględnienia wyżej wskazanego współczynnika – 72.303,21 zł. Nie ma na rynku dostępnych części oryginalnych dystrybuowanych poza siecią producenta pojazdu.

(dowód: pisemna opinia biegłego sądowego z zakresu techniki samochodowej P. T. k. 66-116)

Sąd zważył, co następuje:

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dowodów z dokumentów oraz dowodu z opinii biegłego sądowego z zakresu techniki samochodowej P. T..

W ocenie Sądu brak było jakichkolwiek podstaw do kwestionowania autentyczności i wiarygodności przedłożonych przez strony dokumentów prywatnych w postaci polisy ubezpieczeniowej autocasco, ogólnych warunków ubezpieczenia czy korespondencji stron. Sąd miał na uwadze, że żadna ze stron niniejszego postępowania nie kwestionowała w trybie art. 253 kpc autentyczności powyższych dokumentów, ani też nie zaprzeczyła, że osoby podpisane pod tymi dokumentami nie złożyły oświadczeń w nich zawartych. Powyższe dokumenty nie budziły także żadnych wątpliwości Sądu, albowiem nie nosiły żadnych śladów przerobienia, podrobienia czy innej ingerencji w ich treść. W tym stanie rzeczy Sąd uznał, że wskazane powyżej dokumenty odzwierciedlają rzeczywistą treść stosunku prawnego ubezpieczenia nawiązanego przez strony w dniu 22 listopada 2017r., a także faktyczny przebieg postępowania likwidacyjnego.

Za w pełni przydatny do rozstrzygnięcia niniejszej sprawy dowód Sąd uznał także opinię biegłego sądowego z zakresu techniki motoryzacyjnej P. T.. Zważyć bowiem należy, iż opinia została sporządzona w kilku wariantach przez osobę posiadającą odpowiednią wiedzę fachową, jest jasna i nie budzi żadnych wątpliwości w świetle zasad doświadczenia życiowego, wiedzy powszechnej czy logicznego rozumowania. Podkreślić również należy, że wnioski do jakich doszedł biegły są należycie umotywowane. Zważyć należy, iż strony nie wniosły żadnych zastrzeżeń i uwag do opinii biegłego. Stąd po wnikliwej analizie prawnej zawartej przez strony umowy pod kątem abuzywności Sąd był w stanie przyjąć najwłaściwszy wariant wysokości szkody.

Normatywną podstawą odpowiedzialności pozwanego stanowią zatem przepisy art. 805 kc i art. 824¹ kc. Zgodnie z art. 805 kc przez umowę ubezpieczenia zakład ubezpieczeń zobowiązuje się spełnić określone świadczenie w razie zajścia przewidzianego w umowie wypadku, a ubezpieczający zobowiązuje się zapłacić składkę. Przepis art. 824¹ § 1 kc stanowi jednocześnie, że o ile nie umówiono się inaczej, suma pieniężna wypłacona przez zakład ubezpieczeń z tytułu ubezpieczenia nie może być wyższa od poniesionej szkody.

Przechodząc do szczegółowych rozważań należy wskazać, że nie było pomiędzy stronami sporu, że w dniu 22 listopada 2017r. strony zawarły umowę ubezpieczenia autocasco samochodu osobowego marki J. (...) o numerze rejestracyjnym (...) na okres od 22 listopada 2017r. do 21 listopada 2018r. Bezsporne było także, że w dniu 12 marca 2018r. wskutek kolizji drogowej pojazd powódki uległ uszkodzeniu, a w postępowaniu likwidacyjnym pozwany ustalił wysokość szkody w oparciu o § 15 ust. 3 pkt 2 lit. a OWU, uwzględniając współczynnik 0,6 wynikający z uwzględnienia wycenienia cen tzw. zamienników i przyznał powódce odszkodowanie w łącznej kwocie 44.249,80 zł brutto. Powódka zarzuciła pozwanemu towarzystwu ubezpieczeń, że w toku likwidacji szkody pominął zawarty w polisie zapis, że wyliczenie odszkodowania nastąpi bez procentowego pomniejszania wartości części przy wymianie, a także podniosła, że postanowienia zawarte w § 15 ust. 3 pkt 2 lit. a OWU stanowią niedozwolone postanowienia umowne i z tego względu nie wiążą jej jako konsumenta, a także powołała się na pierwszeństwo stosowania umowy w razie sprzeczności ze wzorcem umownym.

Zgodnie z treścią art. 385¹ § 1 kc postanowienia umowy zawieranej z konsumentem nieuzgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając

jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. W myśl art. 385¹ § 3 kc niezgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta. Z kolei wedle art. 385² kc oceny zgodności postanowienia umowy z dobrymi obyczajami dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy, biorąc pod uwagę jej treść, okoliczności zawarcia oraz uwzględniając umowy pozostające w związku z umową obejmującą postanowienie będące przedmiotem oceny.

W świetle wymienionych powyżej przesłanek dla uznania postanowień przedmiotowej umowy za abuzywne konieczne było ustalenie, że nie zostały one uzgodnione indywidualnie. W myśl art. 385¹ § 3 kc niezgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta.

Podkreślić przy tym należy, że zgodnie z treścią art. 385¹ § 4 kc ciężar dowodu, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie, spoczywa na tym, kto się na to powołuje, a więc w niniejszej sprawie na stronie pozwanej. Jak wskazuje się w judykaturze przez "rzeczywisty wpływ" – o jakim mowa w cytowanym powyżej przepisie – należy rozumieć realną możliwość oddziaływania na treść postanowień umownych. Z tego też powodu okoliczność, iż konsument znał treść danego postanowienia i rozumiał je, nie przesądza o tym, że zostało ono indywidualnie uzgodnione. Za uzgodnione indywidualnie trzeba bowiem uznawać tylko takie klauzule umowne, na których treść istotnie mógł on w praktyce oddziaływać. Chodzi zatem o postanowienia rzeczywiście, a nie w sposób fingowany, negocjowane bądź o klauzule włączone do umowy wskutek propozycji zgłoszonej przez konsumenta. Trzeba więc badać, czy konsument miał realny wpływ na ewentualną zmianę klauzul proponowanych przez przedsiębiorcę i czy z możliwości tej zdawał sobie sprawę (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 8 sierpnia 2019r., I ACa 79/19, L.). Zatem, postanowieniem indywidualnie uzgodnionym w myśl przepisu art. 385¹ § 1 kc nie jest postanowienie, którego treść konsument mógł negocjować lecz takie postanowienie, które rzeczywiście powstało na skutek indywidualnego uzgodnienia (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 20 maja 2015r., VI ACa 995/14, L.). Ponadto, pamiętać należy, że wszelkie klauzule sporządzone z wyprzedzeniem będą klauzulami pozbawionymi cechy indywidualnego uzgodnienia i okoliczności tej nie niweczy fakt, że konsument mógł znać ich treść (por. wyrok Sądu Apelacyjnego Warszawa z dnia 15 maja 2012r., VI ACa 1276/11, L.).

Kierując się powyższymi kryteriami Sąd doszedł do przekonania, że pozwany nie sprostął spoczywającemu nań ciężarowi dowodu i nie wykazał, że istniała możliwość zmiany kwestionowanych klauzul zawartych w OWU wskutek negocjacji. Sporne postanowienia zostały zawarte we wzorcu umownym sporządzonym jednostronnie przez pozwanego przed zawarciem umowy z powodem. Już ta okoliczność prowadzi do wniosku, że nie było możliwości zmiany kształtu tych zapisów umownych w drodze negocjacji. Pozwany nie przedstawił też żadnych innych dowodów świadczących o tym, że była możliwość pominięcia spornych klauzul umownych. Zważywszy na powyższe konsument nie miał żadnej możliwości oddziaływania na treść takich wcześniej ustalonych postanowień kształtujących treść stosunku prawnego. Nie wykazano także, aby powódka przy zawarciu umowy była informowana o tym, że zawarta w polisie klauzula „braku procentowego pomniejszenia wartości części przy wymianie” nie dotyczy uwzględnienia współczynnika 0,6. Na podstawie zebranego w niniejszej sprawie materiału dowodowego Sąd doszedł do przekonania, że zakwestionowane przez powoda postanowienia umowne nie były negocjowalne co do samej swojej konstrukcji.

Jakkolwiek analizowane postanowienia umowne określają główne świadczenia jednej ze stron umowy tj. ubezpieczyciela - to zdaniem Sądu - nie określają tego świadczenia w sposób jednoznaczny, co daje podstawę do oceny kwestionowanego zapisu pod kątem abuzywności (por. wyroku Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów z dnia 23 października 2006r., XVII AmC 147/05). W polisie wskazano bowiem, że odszkodowanie jest ustalane „bez procentowego pomniejszenia wartości części przy wymianie”. W OWU nie wyjaśniono tego pojęcia, a jedynie w § 15 ust. 3 pkt 2 lit. b mowa jest o zastosowaniu procentowego pomniejszenia wartości części, w zależności od okresu eksploatacji pojazdu określonego zgodnie z zamieszczoną tabelą. W kwestionowanym postanowieniu § 15 ust. 3 pkt 2 lit. a wskazano natomiast, że wycena kosztu części zamiennych miała być dokonywana na podstawie cen części

zalecanych do stosowania przez producenta pojazdu lub jego oficjalnego importera skorygowanych o współczynnik w wysokości 0,6 wynikający z uwzględnienia w wycenie cen tzw. zamienników, tj. części zamiennych dystrybuowanych poza siecią oficjalnego producenta/importera pojazdu posiadających stosowną homologację. W obu przypadkach następuje obniżenie wartości części zamiennych dla potrzeb wyliczenia odszkodowania. W rozumieniu przeciętnego konsumenta wyrażenie „bez procentowego pomniejszenia wartości części przy wymianie” może oznaczać zarówno obniżenie wartości tych części poprzez zastosowanie określonej procentowo wyrażonej wartości, jak też za pomocą współczynnika 0,6 (a więc de facto obniżenia wartości tych części o 40 %). W polisie bowiem nie wskazano wyraźnie odwołania do konkretnej jednostki redakcyjnej wzorca umownego, w szczególności do § 15 ust. 3 pkt 2 lit. b. W związku z powyższym przeciętny konsument zawierający umowę ubezpieczenia AC bez procentowego pomniejszenia wartości części przy wymianie, może być przekonany, że przy określeniu wysokości odszkodowania pozwany nie będzie stosował żadnych korekt wartości części zamiennych. Z tego względu nie sposób uznać, aby przedmiotowe zapisy OWU były jednoznaczne.

Dla uznania spornych klauzul za abuzywne konieczne było także ustalenie, czy klauzule te kształtują prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco naruszają jego interesy. Jak wskazuje się w doktrynie w stosunkach z konsumentami szczególne znaczenie mają te oceny zachowań podmiotów w świetle dobrych obyczajów, które odwołują się do wartości takich jak: szacunek wobec partnera, uczciwość, szczerłość, zaufanie, lojalność, rzetelność i fachowość. Postanowienia umów, które kształtują prawa i obowiązki konsumenta, nie pozwalając na realizację tych wartości, będą uznawane za sprzeczne z dobrymi obyczajami. W szczególności w taki sposób kwalifikowane są wszelkie postanowienia, które zmierzają do naruszenia równorzędności stron stosunku, nierównomiernie rozkładając uprawnienia i obowiązki między partnerami umowy (por. M. Bednarek [w:] E. Łętowska (red.) System prawa prywatnego, t. 5, Warszawa 2006, s. 662-663; W. Popiołek [w:] K. Pietrzykowski (red.) Kodeks cywilny. Komentarz, t. I, 2005, art. 3851, nb 7; K. Zagrobelny [w:] E. Gniewek (red.) Kodeks cywilny. Komentarz, Warszawa 2008, art. 3851, nb 9). Sprzeczne z dobrymi obyczajami będą także działania, które zmierzają do niedoinformowania, dezorientacji, wywołania błędnego przekonania u klienta, wykorzystania jego niewiedzy lub naiwności (por. I. Wesołowska [w:] C. Banasiński (red.) Niedozwolone postanowienia umowne, w: Standardy wspólnotowe w polskim prawie ochrony konsumenta, Warszawa 2004, s. 180). Postanowienia umowy lub wzorca umownego rażąco naruszają interes konsumenta, jeżeli poważnie, znacząco odbiegają od sprawiedliwego wyważenia praw i obowiązków stron. Pojęcie rażącego naruszenia interesów konsumenta nie może być sprowadzane tylko do wymiaru czysto ekonomicznego; należy też uwzględniać niewygodę organizacyjną, nierzetelność traktowania, wprowadzenie w błąd, naruszenie prywatności konsumenta (por. wyrok SN z 6 października 2004r., I CK 162/04, (...) 2005, Nr 12, poz. 136; wyrok SN z 13 lipca 2005r., I CK 832/04, B. (...), Nr 11). W wyroku z 13 lipca 2005r. I CK 832/04 Sąd Najwyższy stwierdził, że „w rozumieniu art. 385[1] § 1 kc „rażące naruszenie interesów konsumenta” oznacza nieusprawiedliwioną dysproporcję praw i obowiązków na jego niekorzyść w określonym stosunku obligacyjnym, natomiast „działanie wbrew dobrym obyczajom” w zakresie kształtowania treści takiego stosunku obligacyjnego wyraża się w tworzeniu przez partnera konsumenta takich klauzul umownych, które godzą w równowagę kontraktową tego stosunku”. Natomiast ocena, czy dane postanowienie wzorca umowy, kształtując prawa i obowiązki konsumenta, „rażąco” narusza interesy konsumenta, uzależniona jest od tego, czy wynikająca z tego postanowienia nierównowaga praw i obowiązków stron (nierównowaga kontraktowa) na niekorzyść konsumenta jest istotna, znacząca (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 2 sierpnia 2017r., I ACa 263/17, L.). W uzasadnieniu wyroku Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów z 10 czerwca 2008r. (XVII AmC 300/07) zasadnie wskazano, iż istotą dobrych obyczajów jest szeroko rozumiany szacunek do drugiego człowieka. Za abuzywne uznać zatem należy działania potocznie określane jako nieuczciwe, nierzetelne, odbiegające od przyjętych standardów postępowania. Podzielić przy tym należy wyrażony przez Sąd Najwyższy w wyroku z 28 maja 1997r. (III KKN 76/97) pogląd, iż „zarówno przepisy normujące umowy, jak i regulujące postanowienia ogólnych warunków umów, jak też indywidualnie uzgadniane umowy nie powinny być interpretowane w sposób oderwany od ich natury i funkcji. Umowa ubezpieczeniowa ma pełnić funkcję ochronną, z czego wynika, że miarodajny dla wykładni jej postanowień jest punkt widzenia tego, kto jest chroniony”.

W ocenie Sądu, kwestionowane postanowienia umowne § 15 ust. 3 pkt. 2 lit. a OWU naruszają równowagę kontraktową, rażąco naruszając interesy powódki jako konsumenta. Podkreślić należy, iż zawarcie umowy ubezpieczenia zmierza do tego, iż to ubezpieczyciel ponosi konsekwencje zdarzenia objętego umową, w zamian za uiszczaną przez ubezpieczającego składkę (art. 805 § 1 kc). W polisie wskazano, że odszkodowanie jest ustalane „bez procentowego pomniejszenia wartości części przy wymianie”. Jak już wskazano powyżej taki zapis wprowadza konsumenta w błąd co do zakresu odpowiedzialności ubezpieczyciela. Bez udzielenia słabszej stronie stosunku prawnego stosowanych wyjaśnień – a w niniejszej sprawie nie wykazano, że takie wyjaśnienia zostały udzielone – przeciętny konsument może zrozumieć, że w toku ustalania odszkodowania ubezpieczyciel nie dokona żadnych korekt z tytułu części zamiennych. W polisie nie ma bowiem wyraźnego odwołania się do § 15 ust. 3 pkt. 2 lit. b OWU. Jednocześnie należy zauważyć, że wyłączenie stosowania procentowego pomniejszenia wartości części, przy obowiązywaniu zapisu o współczynniku 0,6 prowadzi de facto, do podobnych skutków, co procentowe pomniejszenie wartości, choć nie znajduje żadnego uzasadnienia. O ile procentowe potrącenie wartości części zamiennych przewidziane w § 15 ust. 3 pkt. 2 lit. b OWU zostało powiązane z okresem eksploatacji (a wiadomo, że części zamienne zużywają się w toku eksploatacji), to zastosowanie współczynnika 0,6 zostało już oderwane od stanu pojazdu. Przy przyjęciu argumentacji pozwanego współczynnik 0,6 znajdowałby zastosowanie także w odniesieniu do pojazdów zupełnie nowych. Takie postępowanie ubezpieczyciela prowadzi do nieuzasadnionego ograniczenia odpowiedzialności ubezpieczeniowej. Ponadto, należy zauważyć, że zgodnie z treścią § 15 ust. 3 pkt. 2 lit. a OWU zastosowanie współczynnika w wysokości 0,6 miało wynikać z uwzględnienia w wycenie cen tzw. zamienników, tj. części zamiennych dystrybuowanych poza siecią oficjalnego producenta/importera pojazdu posiadających stosowną homologację. Zdaniem Sądu strona powodowa słusznie podnosi, że taki współczynnik mógł mieć zastosowanie tylko przy wykazaniu, że istnieją tzw. zamienniki oryginalnych części zamiennych dystrybuowane poza siecią oficjalnego producenta/importera pojazdu posiadających stosowną homologację i mogły mieć zastosowanie w przypadku naprawy pojazdu powódki. Powódka jednak nie sprostала ciężarowi dowodu w powyższym zakresie. W opinii biegły P. T. wskazał, że nie ma na rynku dostępnych części oryginalnych dystrybuowanych poza siecią producenta pojazdu. W kosztorysach sporządzonych przez strony także nie wskazano takich części zamiennych. Już z tego względu należało uznać, że brak jest podstaw do dokonywania potrąceń.

Sąd wziął także pod uwagę związek powyższej klauzuli OWU z innymi postanowieniami umownymi. Zwrócić należy uwagę, że w decyzji z dnia 7 maja 2019r. pozwany wskazał, że w przypadku faktycznego przeprowadzenia naprawy popartej fakturą za wykonaną usługę istnienie możliwości refundacji pełnych kosztów zakupu części zamiennych zgodnie z § 15 ust. 4 OWU. W myśl tego zapisu wzorca umownego w razie udokumentowania fakturami VAT poniesionych kosztów naprawy wyższych niż przyjęte w sporządzonej przez WARTĘ wycenie, z uwzględnieniem zastrzeżeń z uwzględnieniem zastrzeżeń o których mowa w ust. 3., WARTA uzupełni kwotę odszkodowania do poziomu wynikającego z ww. faktur, nie więcej jednak niż do poziomu cen części podanych w aktualnych polskich wydaniach systemu A., E. lub DAT, opartych na danych producenta/importera pojazdu, nie więcej niż średnie ceny zalecane przez producenta pojazdu lub oficjalnych importerów do stosowania przez ich sieci serwisowe, **bez uwzględniania współczynnika korygującego**, o którym mowa w ust. 3. pkt 2a). Zatem w rozpatrywanym przypadku pełna odpowiedzialność ubezpieczyciela została uzależniona od przedstawienia faktur za naprawę. Gdyby bowiem powódka przedstawiła fakturę otrzymałaby odszkodowanie bez uwzględnienia współczynnika korygującego. Zwrócić należy uwagę, że w uzasadnieniu wyroku z dnia 23 listopada 2006 r. w sprawie XVII AmC 147/05 Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów wskazał, że niedozwolone jest postanowienie umowne, które uzależnia zakres obowiązku naprawienia szkody od faktycznego wykonania naprawy. Decyzja poszkodowanego o dokonaniu naprawy samochodu bądź jej zaniechaniu nie ma bowiem wpływu na okoliczność doznanego uszczerbku majątkowego. Analizując zakres obowiązku odszkodowawczego wynikającego z zawarcia dobrowolnego ubezpieczenia AC, Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów stwierdził, że obowiązek naprawienia szkody powstaje już z chwilą wyrządzenia szkody i nie jest uzależniony od tego czy poszkodowany dokonał naprawy rzeczy. W konsekwencji - decyzja poszkodowanego o dokonaniu naprawy samochodu bądź jej zaniechaniu nie ma wpływu na okoliczność doznanego uszczerbku majątkowego (por. wyrok Sądu Okręgowego w Gliwicach z dnia 20 września 2016 r. III Ca 705/16. Odnosząc te rozważania do rozpatrywanej sprawy należy wskazać, że zgodnie z zapisami OWU, aby otrzymać pełne odszkodowanie

powódka musi dokonać naprawy, która musi zostać uzgodniona uprzednio, zaopiniowana i zatwierdzona przez pozwanego. Natomiast jeżeli konsument nie dokona naprawy lub nawet pomimo naprawy nie przedstawi faktur i rachunków, to zastosowanie znajdzie sposób ustalenia odszkodowania określony w kwestionowanym § 15 ust. 3 pkt. 2 lit. a OWU. W ocenie Sądu przedstawione powyżej postanowienia wzorca umownego naruszają prawa powoda jako konsumenta, albowiem przyjęty sposób ustalenia odszkodowania wymusza na konsumentce, aby dokonał naprawy pojazdu. Podkreślić przy tym należy, iż fakt dokonania naprawy nie ma wpływu na wysokość szkody i doznany uszczerbek. Zwrócić bowiem należy uwagę na wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 23 maja 2007r. VI ACa 110/07, w którym wskazano, iż niedozwolone są te postanowienia umowne umowy ubezpieczenia AC, które uzależniają wysokość odszkodowania od tego czy poszkodowany dokonał naprawy uszkodzonego pojazdu czy też zaniechał tego. Obowiązek naprawienia szkody powstaje bowiem z chwilą wyrządzenia szkody i nie jest uzależniony od tego czy poszkodowany dokonał naprawy rzeczy. Decyzja poszkodowanego o dokonaniu naprawy samochodu nie ma więc wpływu na wysokość doznanego uszczerbku majątkowego. Bez znaczenia pozostają argumenty pozwanego dotyczące charakteru umowy ubezpieczenia AC. Wprawdzie umowa ubezpieczenia autocasco jest zawierana na zasadzie dobrowolności, lecz nie oznacza to, że konsument chcąc zawrzeć taką umowę z ubezpieczycielem musi zgodzić się na warunki narzucone przez drugą stronę umowy. Dobrowolność zawierania umów AC nie uniemożliwia uznania postanowień wzorca umownego za niedozwolone.

Uznając zatem, iż postanowienia § 15 ust. 3 pkt. 2 lit. a OWU w opisanym powyżej zakresie obowiązujące u pozwanego stanowią niedozwolone klauzule umowne, a tym samym zgodnie z art. 385¹ § 2 kc nie wiążą one konsumenta, Sąd ustalił wysokość należnego powódce odszkodowania bez uwzględnienia współczynnika 0,6. Z tych też względów Sąd w oparciu o opinię biegłego sądowego P. T. dokonał ustalenia kosztów naprawy pojazdu powoda na kwotę 72.303,21 zł. W ocenie Sądu ustalona przez biegłego wysokość odszkodowania została obliczona w sposób prawidłowy, uwzględnia ona średnie stawki usług występujące na rynku lokalnym, a także ceny części oryginalnych. Z powyższego wynika, że przyznana powódce na etapie postępowania likwidacyjnego w oparciu o klauzule abuzywne kwota odszkodowania została znacznie zaniżona. Dysproporcja pomiędzy kwotą przyznaną a kwotą należną sięga 28.053,41 zł, czyli więcej niż zgłoszone żądanie. Taka znaczna różnica jasno wskazuje, że naruszenie interesów konsumenta było w rozpatrywanym przypadku rażące. Przyjęty przez pozwanego sposób ustalania świadczeń odszkodowawczych zaniżył odszkodowanie o 40 %. Biorąc powyższe pod uwagę Sąd uznał, iż należne powodowi odszkodowanie wynosi 72.303,21 zł. Na poczet odszkodowania należało zaliczyć kwotę już uprzednio wypłaconą przez pozwanego tj. kwotę 44.249,80 zł. W związku z tym powództwo dotyczące kosztów naprawy zasługiwało na uwzględnienie w całości.

Ponadto, Sąd uwzględnił powództwo w zakresie żądania zwrotu kosztów prywatnej ekspertyzy w kwocie 400 zł. Zdaniem Sądu sporządzenie kalkulacji było niezbędne do zweryfikowania stanowiska ubezpieczyciela. Powódka nie posiadająca wiadomości specjalnych nie była bowiem w stanie bez zasięgnięcia opinii profesjonalnego rzeczoznawcy samochodowego, stwierdzić, czy przyznana kwota odszkodowania została wyliczona w sposób prawidłowy. Koszt ten stanowi zatem normalne następstwo nienależytego wykonania przez pozwanego zobowiązania wynikającego z umowy ubezpieczenia AC. Wysokość poniesionych kosztów została udowodniona za pomocą faktury VAT oraz dowodu wpłaty.

Z tych przyczyn, na mocy art. 805 kc i art. 824¹ kc, Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 26.456,54 zł. Na mocy art. 481 § 1 i 2 kc i art. 817 kc od kwoty 26.056,54 Sąd zasądził odsetki ustawowe od dnia 16 kwietnia 2019r. do dnia zapłaty, albowiem zgodnie z art. 817 kc – termin do wypłaty bezspornej części odszkodowania po 30 dniach od zgłoszenia szkody, a z dniem następnym roszczenie stało się wymagalne. Nadto, nie ulega wątpliwości, że we wskazanym terminie pozwany jako profesjonalista dysponujący fachowym zespołem rzeczoznawców i odpowiednimi środkami technicznymi był w stanie ustalić wysokość odszkodowania. Natomiast, zgodnie z art. 455 kc odsetki ustawowe od kwoty 400 zł Sąd zasądził od dnia doręczenia pozwu tj. od dnia 16 sierpnia 2019r.

O kosztach Sąd orzekł na mocy art. 98 kpc i zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik sprawy zasądził od przegrywającego niniejszy spór pozwanego na rzecz powódki całość poniesionych kosztów procesu, na które składają się: opłata sądowa od pozwu (1.323 zł), zaliczka na poczet opinii biegłego (800 zł), opłata za czynności fachowego pełnomocnika w stawce minimalnej (3.600 zł) oraz opłata skarbową od pełnomocnictwa (17 zł).

Ponadto, na mocy art. 98 kpc w zw. z art. 5 ust. 1 pkt 3, art. 8 ust. 1 i art. 83 i 113 ust. 1 i 2 pkt 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych Sąd nakazał ściągnąć od przegrywającego niniejszy spór pozwanego zakładu ubezpieczeń nieuiszczone koszty opinii biegłego sądowego w kwocie 16,31 zł. Zważyć należy, iż łączny koszt opinii biegłego wynosił 816,31 zł i do kwoty 800 zł został pokryty z zaliczki wpłaconej przez powódkę.